

Duda podpisał reformę sądownictwa

27 lipca 2018

Nowelizacje ustaw o ustroju sądów powszechnych, o Sądzie Najwyższym, o Krajowej Radzie Sądownictwa i o prokuraturze zostały przyjęte przez Senat w nocy z wtorku na środę. Wczoraj głowa państwa złożyła pod nimi swój podpis, a akty prawne w równie ekspresowym tempie trafiły do „Dziennika Ustaw”. Prezydencki minister Paweł Mucha dodał, że Andrzej Duda nie miał żadnych wątpliwości co do tego, że postępuje słusznie. Zmiany zaczną obowiązywać od piątku.[S]

W ubiegłym roku protesty pod Sejmem, Senatem i Pałacem Prezydenckim, a także przed sądami w kilkudziesięciu miastach, skłoniły Andrzeja Dudę do zawetowania ustaw dotyczących sądów. Tym razem PiS zignorował demonstracje, organizowane przez opozycję liberalną, lewicę i organizacje feministyczne.[S]

Co to oznacza? Zmienione ustawy umożliwią rządzącej prawicy obsadzenie Sądu Najwyższego sędziami wskazanymi przez upolitycznioną Krajową Radę Sądownictwa, w tym wskazanie nowego pierwszego prezesa SN. Zgromadzenie Ogólne Sędziów SN będzie wybierało i przedstawiało prezydentowi kandydatów na I prezesa SN niezwłocznie po obsadzeniu 2/3 liczby stanowisk sędziów SN. Obecnie konieczne jest obsadzenie niemal kompletu wakatów.[S]

W Sądzie Najwyższym powstanie Izba Dyscyplinarna, która, jak zgodnie twierdzą przeciwnicy rządu, ma posłużyć do karania „niełojalnych” sędziów i prokuratorów, a także do zastraszania innych niewygodnych prawników (np. obrońców uczestników protestów politycznych). Zwiększone zostaną kompetencje prezesów sądów rejonowych, w zamian ograniczone zostaną kompetencje kolegiów sędziowskich. Przykładowo do tej pory sędziowie odwoływali się od decyzji prezesów sądów,

dotyczących zakresu obowiązków i podziału czynności, do kolegów. Teraz będą musieli zwracać się do KRS.[S]

Andrzej Duda zignorował nie tylko uwagi i zastrzeżenia prawników oraz opozycji, ale i błąd polegający na zawarciu w ustawie odwołania do nieistniejącego paragrafu.

Kompromitujący błąd techniczny, pokazujący, że nie chodziło o jakość ustawodawstwa, ale o jak najszybsze przepchnięcie zmian, wskazał Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar. Kancelaria Prezydenta uznała jednak, że nic się nie stało („przepis ten, pomimo zaistnienia błędu, nie budzi jednak wątpliwości natury konstytucyjnej”).[S]

W czwartek przed pałacem prezydenckim w stolicy i w innych miastach Polski odbyły się protesty przeciwko zmianom w systemie sądownictwa. Według policji w Warszawie „w związku z zagrożeniem” ze strony demonstrantów funkcjonariusze organów ścigania użyli gazu łzawiącego. Resort wyjaśnił, że „ktoś z tłumu rozpylił gaz w kierunku policji”, informuje stacja. Z kolei jeden ze świadków powiedział, że „w pewnym momencie funkcjonariusze organów ścigania użyli gazu”. W tej chwili nie ma informacji o zatrzymanych.[SN]

Autorstwo: MKF [S], SPutnik [SN]

Źródła: [Strajk.eu](https://strajk.eu) [S], pl.SputnikNews.com [SN]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net